

LOTTO PZT Polish Tour. Pierwszy zawodowy ćwierćfinał Inki Wawrzkiewicz

maciej · 12 czerwca, 2025



Inka Wawrzkiewicz (Sopot Tenis Klub) osiągnęła pierwszy zawodowy ćwierćfinał w turnieju ITF W15 Rokitki Park Open na kortach Gdańskiej Akademii Tenisowej z cyklu LOTTO PZT Polish Tour 2025.

17-letnia Wawrzkiewicz to jedna z najbardziej utalentowanych polskich junierek i dopiero zbiera doświadczenie w zawodowych turniejach. W Gdańsku sprawiła w czwartek niespodziankę eliminując w drugiej rundzie rozstawioną z numerem czwartym Słowaczkę Sofię Milatovą 3:6, 6:3, 6:4.

– Cieszę się bardzo, wielka radość i emocje, w końcu to mój pierwszy ćwierćfinał w zawodowym turnieju. Dziękuję organizatorom za dziką kartę, bo dzięki niej mogę tu grać. No i liczę, że tu nie powiedziałam ostatniego i jutro wygram kolejny mecz i zdobędę kolejne punkty. No i przede mną jeszcze występ w deblu po południu – powiedziała Inka, która w ćwierćfinale spotka się z Valentiną Ivanov z Nowej Zelandii.

Po południu Inka w parze z Nadią Affelt (Pro Tenis Toruń) sprawiła kolejną niespodziankę. W pierwszej rundzie wyeliminowały debel rozstawiony z numerem drugim Darię Górską (CKT Grodzisk Maz.) i Zuzannę Kolonus (Legia Warszawa) 6:1, 7:5. Wieczorem powalczą jeszcze o miejsce w półfinale.

– Cieszymy się z sukcesu Inki nie tylko, że jako pierwsza z Polek awansowała do ćwierćfinału naszego turnieju. Ale też dlatego, że dobrze wykorzystuje tu dziką kartę do głównej drabinki, jedną z dwóch jakimi KT GAT Gdańsk dysponował jako organizator. To zawodniczka pochodząca z Pomorza, trenująca w pobliskim Sopot Tenis Klub, którą dobrze znamy i od dawna obserwujemy jej rozwój. Mamy nadzieję, że na ćwierćfinale się nie skończy. No i być może osiągnie sukces w deblu, za co mocno trzymamy kciuki – powiedział Mariusz Ozdoba, Prezes Pomorskiego WZT.

Nie powiodło się w czwartek Monice Stankiewicz (Legia Warszawa), najwyżej rozstawionej w drabinie. Polka przegrała w trzech setach 4:6, 6:4, 0:6 z Argentyńką Paulą Ormaecheą, która w październiku 2013 roku była 59. w rankingu WTA. Mecz był pełen zaciętych wymian, zwrotów akcji, ale i niewymuszonych błędów wynikających z nieustannej presji, szczególnie ze strony bardziej doświadczonej Argentynki.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Do ćwierćfinału w singlu awansowała za to druga z Polek rozstawionych w gdańskim turnieju Anna Hertel (AZS Poznań), choć zawodnicze numer sześć w drabinie nie przyszedł on łatwo. Pokonała co prawda 7:6 (9-7), 2:6, 6:3 jedną ze zwyciężczyń eliminacji Magdalena Baniak (BKT Advantage Bielsko-Biała), ale spędziły na korcie trzy godziny i jedną minutę.

Hertel w ubiegłym roku ukończyła studia nad jednym z amerykańskich uniwersytetów i na dobre wróciła do zawodowego Touru. Przed miesiącem wywalczyła pierwszy zawodowy tytuł, wygrywając w singlu imprezę ITF W15 w fińskiej miejscowości Kotka.

W ostatnim z czwartkowych meczów 1/8 finału wystąpiła startująca z dziką kartą od Polskiego Związku Tenisowego Nadia Kulbiej (SKT Szczecin). Po drugiej stronie siatki stanęła Niemka Luisa Meyer auf der Heide, rozstawiona z numerem drugim w drabinie. I wywiązała się z roli faworytki, choć w pierwszym secie miała spore problemy ze znalezieniem właściwego rytmu do czego przyczyniała się dobrą grą Nadii, która wygrała go 6:3.

Jednak w miarę upływu czasu Polka zaczęła popełniać sporo niewymuszonych błędów, a w ważnych momentach całkowicie oddawała inicjatywę bardziej doświadczonej rywalce, albo podejmowała błędne decyzje.

Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

 **YONEX**

W głównej drabinie Rokitki Park Open w singlu wystartowało w sumie 13 polskich tenisistek: cztery na podstawie miejsc w rankingu WTA, tyle samo z dzikimi kartami przyznanymi przez KT GAT Gdańsk i Polski Związek Tenisowy, a pięć awansowało z dwuetapowych eliminacji.

Do 1/8 finału weszło pięć z nich, a swoje pierwsze mecze przegrały w środę: Zuzanna Kolonus (Legia Warszawa), Oriana Gniewkowska (KT GAT Gdańsk), Barbara Straszewska (Team RH+ Szczecin), Daria Górka (CKT Grodzisk Maz.), Zuzanna Kubachy (AZS Poznań), Nadia Affelt (Pro Tennis Toruń), Anna Kmieć (KS Górnik Bytom) i Amelia Paszun (AZS Poznań).

Siódma edycja LOTTO PZT Polish Open – Narodowy Puchar Polski rozpoczęła się właśnie na kortach Gdańskiej Akademii Tenisowej, imprezą ITF W15 Rokietki Park Open. W tym roku, w ramach cyklu rozegranych zostanie w sumie 15 turniejów, w tym osiem kobiecych i siedem męskich.

W przyszłym tygodniu odbędzie się druga impreza tej samej rangi w ramach tego cykl tenisistki kolejną okazję do walki o punkty do rankingu WTA będą miały już w przyszłym tygodniu na kortach ziemnych Morskiego Towarzystwa Tenisowego w Bolszewie, położonym koło Wejherowa. Tam również będzie rozgrywana impreza rangi ITF W15. Natomiast panowie wkroczą do akcji 24 czerwca w turnieju ITF M15 na obiekcie Akademii Tenisowej – Tennis Kozierki koło Grodziska Maz.

czytaj też: [Pięć Polek powalczy w 1/8 finału na kortach Gdańskiej Akademii Tenisowej](#)

Wyniki meczów 1/8 finału gry pojedynczej z udziałem Polek:

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

Paula Ormaechea (Argentyna) – Monika Stankiewicz (Legia Warszawa, 1.) 6:4, 4:6, 6:0

Luisa Meyer auf der Heide (Niemcy, 2.) – Nadia Kulbiej (SKT Szczecin) 3:6, 6:0, 6:1

Inka Wawrzekiewicz (Sopot Tennis Klub) – Sofia Milatova (Słowacja, 4.) 3:6, 6:3, 6:4

Anna Hertel (AZS Poznań, 6.) – Magdalena Baniak (BKT Advantage Bielsko-Biała) 7:6 (9-7), 2:6, 6:3

(DT)



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/lotto-pzt-polish-tour-pierwszy-zawodowy-cwiercfinal-inki-wawrzekiewicz/>